

WYWIAD – ZŁOTE SZKOŁY NBP

Wywiad z dr Pawłem Kozakiewiczem – Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Witam serdecznie, nazywam się Gabriela Wilczek. Jestem uczennicą klasy VII i członkiem Gwiazdozbioru Finansowych Cyborgów, grupy uczniów w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Moszczance, która realizuje zadania konkursu Złote Szkoły Narodowego Banku Polskiego. W związku z tym chciałabym poszerzyć swoją wiedzę na temat bezpieczeństwa w świecie finansów. Proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jakie największe zagrożenia finansowe widzi Pan w dzisiejszych czasach?

W mojej ocenie, może nie tyle zagrożeniem, co wyzwaniem, jest wciąż stosunkowo niewielka świadomość ekonomiczna, szczególnie wśród młodzieży i osób starszych. Mam tutaj na myśli przede wszystkim nasze zbyt ufne podejście do operacji związanych z przepływem pieniądza, w tym procesu zakupowego, oraz przekonanie, że oszustwa finansowe nas nie dotyczą.

2. Czy Polacy są wystarczająco świadomi zagrożeń związanych z finansami? Jak można poprawić edukację finansową?

Niestety, uważam, że liczba nadużyć i przestępstw w tych obszarach nie pozwala nam na pozytywne myśli. Statystyki policyjne jednoznacznie wskazują, że wciąż brakuje nam ostrożności, a ja powiedziałbym świadomości ekonomicznej, a podstępność i wyrachowanie przestępców coraz bardziej rośnie. Najbardziej niebezpieczna myśl, która „usypia” naszą czujność i powoduje, że nie podejmujemy żadnych działań zabezpieczających, brzmi: mnie to nie dotyczy. W mojej ocenie to jest najbardziej niebezpieczne. A wystarczy zrobić prosty test – odpowiedzieć tak lub nie na poniższe pytania:

- czy kiedykolwiek używałeś/aś karty płatniczej/
- czy kiedykolwiek dokonywałeś/łaś zakupów przez internet?
- czy kiedykolwiek płaciłeś za coś w miejscu publicznym (sklepie, kiosku, na targu)
- czy przechowujesz w domu jakąkolwiek gotówkę?
- czy kiedykolwiek płaciłeś/łaś gotówką za zakupy?

Jeśli na co najmniej 3 z tych 5 pytań odpowiedziałeś/łaś tak, to zapamiętaj! Zagrożenia związane z finansami dotyczą również Ciebie!

3. Jakie błędy w zarządzaniu budżetem najczęściej popełniają osoby prywatne i instytucje?

Jako osoba zajmująca się od lat zarządzaniem odpowiem bez chwili namysłu – brak (a jeśli już występuje, to bardzo niechlujne) planowanie. To najczęściej na tym etapie dochodzi do błędów i pomyłek, z którymi borykamy się podczas realizacji zadań.

4. Jakie środki ostrożności powinien podjąć każdy, kto chce inwestować swoje oszczędności?

Doskonałe pytanie. Odpowiem na nie jednak nieco przewrotnie. Podstawowym zachowaniem służącym bezpieczeństwu finansowemu jest – oszczędzanie. Bez tego nie ma ani bezpieczeństwa, ani inwestowania. Dlatego zachęcam do podstawowej zasady – 10% środków, które mamy do dyspozycji, odkładamy do innej szuflady, a najlepiej na konto oszczędnościowe. Drugie 10% staramy się wykorzystać na inwestycje. Oczywiście w VII klasy szkoły podstawowej nie będą to nieruchomości, czy akcje giełdowe. Jednak wielokrotnie, z wielkim uznaniem wspierałem młodych przedsiębiorców i przedsiębiorczynie, które podczas wakacji, zamiast marnować czas przed komputerem, inwestowały swoje środki w zakup cytryny i mięty, i sprzedawały przy drogach lub w innych miejscach – np. lemoniadę oraz muffinki, albo inne ciasteczka.

5. Jakie mechanizmy stosują instytucje finansowe, aby zapewnić bezpieczeństwo klientom?

Tu muszę przyznać, że z mojej wiedzy i doświadczeń wynika jednoznacznie, że jeśli chodzi o instytucje finansowe, to nasze środki zgromadzone w nich są naprawdę bezpieczne. Największym zagrożeniem dla nich jesteśmy my sami. My i nasza nieświadomość.

6. Czy obecny system podatkowy sprzyja bezpieczeństwu finansowemu obywateli, czy wręcz przeciwnie?

Myślę, że na to pytanie najlepiej odpowiedzą sami obywatele i obywatelki. Z końcem 2024 roku opublikowany został raport „Zdrowie finansowe Polaków”, zrealizowany przez prof. Katarzynę Sekścińską z Uniwersytetu Warszawskiego, z którego wynika, że 69% Polaków deklaruje zdolność do pokrycia niezbędnych kosztów życia, zaś 82% ankietowanych deklaruje, iż jest w stanie odłożyć część zarobionych pieniędzy, a 40% robi to regularnie. Wracając jednak do pytania o rolę systemu podatkowego w poczuciu tego bezpieczeństwa, to muszę przyznać, że nie znam obywateli zadowolonych z wysokości podatków. One z zasady są „za wysokie”. A tak zupełnie na poważnie, to musimy przede wszystkim pamiętać czemu służą podatki i bezpieczeństwo w tym zakresie traktować bardzo szeroko – od

utrzymania służb mundurowych, poprzez instytucje finansowe, a skończywszy na jakości kształcenia, czy leczenia. W tych obszarach zawsze jest coś do poprawienia.

7. Jakie działania powinno podjąć państwo, aby lepiej chronić finanse publiczne i prywatne?

I tu też pozwolę sobie odpowiedzieć przewrotnie. Przede wszystkim należy uświadomić sobie kim jest owe państwo. Pisane małą literą, to obszar geograficzny... Wielką – to my – ja, Pani, nasi najbliżsi oraz wszyscy żyjący na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Druga sprawa – czym są środki publiczne? W wielkim skrócie, to środki moje, Pani, naszych najbliższych oraz wszystkich żyjących na terenie Rzeczypospolitej. Owszem, przeznaczone na inne cele, niż nasz bezpośredni budżet domowy i zarządzane przez osoby wybrane przez nas w demokratycznych wyborach, ale służące nikomu innemu, jak właśnie nam. Czy widzi już Pani analogię? To nie jest tak, że środki prywatne są nasze, a publiczne wspólne, czyli niczyje.

Dlatego myślenie o bezpieczeństwie finansów jest szalenie trudne i złożone: w zakresie finansów prywatnych – znamy już szereg zachowań. A publicznych? Żyjemy w państwie demokratyczny. To my – obywatele i obywatelki decydujemy, kto będzie zarządzał naszymi finansami publicznymi.

Dziękuję za rozmowę.